Nr. 230. **Cena 6 fen.** Z dodatkiem ilustrowanym 10 fen. **Rok XVIII**

Nowy Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Środa, dnia 23 sierpnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie **12 mrk.**, półrocznie **6 mrk.**, miesięcznie **1 mrk.** Za odnoszenie do domu **40 f.** mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona **1 mrk** za wiersz lub jego miejsce, nadesłane **1 mrk.** nekrologi i reklamy **40 f.**, ogłoszenia zwyczajne **20 f.**, ogłoszenia drobne **4 f.** za wyraz.

Prenumeratę i ogłoszenia w **Tomaszowie** do „N. Kurjera Łódzkiego przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

O indemnizację szkód wojennych.

Jakeśmy już kilkakrotnie donosili zajęła się ostatnio Rada Główna Opiekuńcza bardzo energicznie sprawą rejestracji strat wojennych. Pragnęlibyśmy w kilku słowach wyjaśnić niezwykłą doniosłość tych zabiegów.

Nie ulega wątpliwości, że kiedy umilkną silne argumenty armat i strategji, przemówią na nowo względy czystej sprawiedliwości i stanie się dla wszystkich jasnem, że jednostki nie mogą i nie powinny ponosić całego ciężaru strat, na które je naraziło położenie ich warsztatów pracy na terenie wojny. Wojna prowadzoną była przez narody całe i, póki własność prywatna jest podstawą naszego ustroju społecznego, słusznem i logicznem jest, aby państwa, prowadzące wojnę, wypłacały sprawiedliwe odszkodowanie tym jednostkom, które wskutek działań wojennych straty materjalne poniosły.

Zresztą zasada, że za straty wojenne należy się poszkodowanym indemnizacja, ustaloną jest zarówno przez prawodawstwo, jak i przez praktykę. Już od wieku 17-go następowały po każdej wojnie mniej lub więcej dostateczne wypłaty odszkodowań przez państwa, przyczem z biegiem czasu odszkodowania te coraz bardziej odpowiadały rzeczywistej wysokości strat.

W ochronie swej organizacji państwowej, a szczególnie finansowości wyjmują wprawdzie najczęściej rządy sprawy te z pod kompetencji zwykłych sądów, przekładając załatwiane jej w drodze administracyjnej, na praktyce nie zmienia to jednak postaci rzeczy.

I tak natychmiast po wyparciu rosjan z Prus Wschodnich przeznaczył rząd niemiecki 400 miljonów marek na tymczasowe wynagrodzenie strat, przyczem Niemcy stoją na stanowisku z państwowego punktu widzenia bardzo racjonalnem, iż zwrot strat ma na celu przedewszystkiem unormowania produkcji krajowej, ponowne uruchomienie i rozwój jego przemysłu i warsztatów, jednem słowem przywrócenie normalnych warunków życia ekonomicznego, wzmocnienie wytwórczości.

Francja w zasadzie stoi na stanowisku nieco bardziej mieszczańskiem. Wychodząc z założenia, iż straty wojenne jednostek są to ofiary, poniesione dla dobra ogółu, przyznaje ona poszkodowanym niezaprzeczone prawo do indemnizacji, podkreślając wyraźnie, iż odszkodowanie to niema nic wspólnego z zapomogą, lecz jest należną zapłatą. Po odebraniu przez wojska francuskie we wrześniu 1914 r. większości wschodnich departamentów wyasygował też rząd tymczasowo na odszkowanie 300 miljonów franków.

Co się tyczy Rosji, to rząd rosyjski również przyznaje w zasadzie bezwzględne prawo do odszkodowania za straty, poniesione wskutek działań wojennych.

Jak wiadomo także prawo międzynarodowe przewiduje odszkodowanie za straty wojenne.

Możemy więc śmiało sądzić, że niezależnie od ukształtowania się stosunków polityeznych w Europie po wojnie, poniesione przez nas straty zostaną uwzględnione i pokryte.

Stajemy więc wobec ważnego i nagłego zadania zarejestrowania i stwierdzenia strat. Rejestracja ta powinna być dokonaną możliwie szybko, póki istnieją jeszcze widoczne ślady klęski, póki wypadki nie zatarły się jeszcze w pamięci świadków i istnieje możność ścisłego ich stwierdzenia.

Zadanie to jest tembardziej ważnem, że stanowi ono dla nas pewien egzamin z naszych zdolności organizacyjnych.

Pozbawieni rutynowanych urzędników i normalnego aparatu rządowego, musimy pokazać sobie i obcym próbkę naszych sił społecznych i umiejętności administracyjnych. Musimy sprawdzić, co umiemy, a jednocześnie wprawiać się i sposobić do przyszłej działalności.

Z tego względu należy się nowoutorzonemu wydziałowi rejestracji strat wojennych przy G. R. O. najżywsze poparcie całego społeczeństwa. Każdy w miarę możności powinien się przyczynić do określenia i swierdzenia strat, rzeczywiście przez kraj nasz poniesionych.

Nie zapominajmy, że idzie tu o sprawy pierwszorzędnej wagi dla przyszłości naszej, o odzyskanie stra conych kapitałów, niezbędnych dla naszego gospodarstwa narodowego.

Pomyślmy o tem, że podług dotychczasowych obliczeń straty w samych tylko zabudowaniach przekraczają 150 miljonów rubli.

Pomyślmy o tem, że trzeba zrujnowane warsztaty pracy kraju naszego odbudować.

Niechaj więc każdy poszkodowany się zgłasza, niechaj wnosi pretensje, odpowiadające faktycznie poniesionym stratom, niechaj każdy świadek czyni swój obowiązek...

E. S.

Co będzie, gdy „wybuchnie pokój"?

Na to pytanie, postawione przez redakcję „Kurjera Polskiego" odpowiada zwięźle jeden ze znanych ekonomistów:

Brak orjentacji, dostatecznie uzasadnionej co do trwania wojny i co do jej wyników dla poszczególnych państw, nie wyklucza możliwości kategoryzowania pewnych objawów życia politycznego i ekonomicznego, które zapewne i po wojnie utrzymać się zdołają, jako dorobek kulturalny nowej epoki. Organizmy państwowe wytrzymały próbę ogniową i wewnętrzna ich siła stwierdzona została chociażby przez przykłady rewolucyjnie usposobionej Rosji i międzynarodowo - socjalistycznej Francji. Przewidywane katastrofy rozkładowe nie nastąpiły, a groźba rewolucji stać się może realną dopiero po wojnie, o ile sfery rządzące nie potrafią dostosować się do nowych dążeń ekonomicznych i socjalnych społeczeństw.

W pierwszej dziedzinie ciężko zaważy na normowaniu się stosunków ogólno europejskich wewnętrzne wzmocnienie związku ekonomicznego państw centralnych, wywołane przez zupełne niemal przerwanie handlu zewnętrznego. Wynalazki techniczne z okresu wojny znajdą swe zastosowanie i za czasu pokoju i nabiorą waloru dla ogólne-ludzkiego postępu cywilizacji. Nowe organizacje żywnościowe, i wogóle konsumcyjne, dążące do zapewnienia minimum potrzebnego do życia każdemu obywatelowi, staną się cząstką integralną urządzenia społecznego. Przemysł, zorganizowany obecnie dla zadośćuczynienia ogromnym potrzebom wojennym, i rolnictwo, eksploatowane w celu wyżywienia własnego kraju, będą i po wojnie kierowane przez rozumną myśl państwową i przez inicjatywę społeczno-narodową nie po drodze osiągnięcia największego zysku przez kapitał, lecz ku wyprodukowaniu użyteczności ogólnych, ku zaspokojeniu potrzeb każdego kraju przez własną produkcję — w granicach możliwości. Eksport i import spadną do czynnika „malum necessarium". Handel i przemysł istnieć będą dla narodu, a nie w odwrotnym, jak, dotychczas, związku.

Tego wszystkiego oczekiwać należy na zasadzie doświadczenia, zaczerpniętego z okresu wojny. Stwierdzono bowiem, że nie ilość pieniędzy stanowi o dobrobycie narodu, gdyż bogaczowi może brakować przedmiotów pierwszej potrzeby, jeśli ich nabyć niepodobna. Powiększenie bezprzykładne sumy znaków obiegowych, wobec jakiego dziś stoimy, będzie miało jeden niezawodny rezultat — zdeprecjonowanie pieniędzy, kapitału wogóle. W związku z tym objawem spodziewać się można, że „immobilia" podniosą się w wartości, a w pierwszym rzędzie ziemia i wszelkie nieruchomości, które nie zatraciły zdolności rentowania. Zwyżka cen na „naturalia" przejdzie, zdaje się, w stan chroniczny, a zmiany powyższe odbędą się przedewszystkiem ze szkodą kapitałów, nie zajętych czynnie. Ustosunkowanie podaży i popytu może wywołać pewną zniżkę ceny ziemi i nieruchomości miejskich w chwili, kiedy „wybuchnie" pokój, jak mawiać zwykli zbyt gorący wyznawcy zasad „moratoryjnych". Lecz na podtrzymanie tendencji zwyżkowej wpłynie naprzód—pomoc kredytowa ze strony państwa, następnie zaś — głód oprocentowania, odczuwany przez bezczynny kapitał. Szukać on będzie lokaty i to takiej, którąby mu zapewniła „minimum opodatkowania. To ostatnie niebezpieczeństwo grozi zresztą wszelkiej własności w rozmiarach dotąd nieznanych. Ani dotychczasowe systemy podatkowe, ani monopole państwowe przyszłości nie zdołają pokryć odsetków i amortyzacji olbrzymich kosztów wojny. Gdy stare sposoby zawiodą, nie jest wykluczone, że niektóre systemy finansowe zmuszone będą uciec się do jakichś środków rewolucyjnych, jak np. do konfiskaty określonej części majątku prywatnego".

O Lwów.

Dnia 16 b. m. rozeszły się we Lwowie pogłoski o zarządzeniu ewakuacji miasta.

Z tego powodu ogłasza „Gazeta lwowska", a za nią wszystkie dzienniki, następujący urzędowy komunikat:

„Na podstawie informacji, otrzymanych z miarodajnych sfer wojskowych, uważamy za obowiązek przestrzedz ludność miasta Lwowa, aby niedorzecznym pogłoskom rozsiewanym nie dawała wiary. Sytuacja wojenna — jak się zresztą można przekonać z urzędowych sprawozdań — nie daje zupełnie powodu do obaw".

„Gazeta lwowska" dodaje do powyższego komunikatu następujący oficjalny komentarz, powtórzony również przez całą prasę lwowską:

„Od kilku dni krążą wśród publiczności lwowskiej niesprawdzone a trudne do wiary pogłoski na temat sposobu, w jaki dokonaćby się miała ewentualna ewakuacja. Pragnąc przyczynić się wedle możności do wyjaśnienia stanu rzeczy, zwrócili się przedstawiciele prasy lwowskiej do sfer miarodajnych w tym wypadku, skąd otrzymali informacje, w wysokim stopniu uspokajające. Czynniki te stwierdziły, że władze zdają sobie zupełnie sprawę z konieczności utrzymania normalnego toku życia w mieście, czego zresztą wyrazem były okólniki ministerjum obrony krajowej, zezwalające na pozostanie reklamowanym nawet na wypadek ewakuacji miasta w razie, jeśli ich obecność konieczna jest dla podtrzymania normalnego toku życia w danej miejscowości. Zarządzenia, które dały powód do powstania owych niepokojących pogłosek, odnoszą się wyłącznie do miejscowości, które znajdują się bezpośrednio na linji bojowej. Sfery fachowe uważają jednak taką sytuację dla Lwowa za wykluczoną".

Z datą dn. 17 b. m. dodają pisma lwowskie: „Przez sfery miarodajne dowiadujemy się, że rozporządzenie ministerjum obrony krajowej z dn. 2 lipca r. b. w sprawie zezwolenia na pozostawienie tych reklamowanych w razie ewakuacji, którzy dla sprawowania ważnych czynności nieodzownie są potrzebni zostało przez najwyższe władze wojskowe w całości akceptowane".

Kronika

— W sprawie oszczędności.

Przedstawiciele Komisji Pracy Kobiet, przy Tow. Popierania Pracy Społecznej w Warszawie. zwracają się w chwili, jaką przeżywa cały naród, do ogółu kobiet-polek z prośbą, aby zechciały wprowadzić w życie codzienne poniżej proponowane reformy, oraz popierać je słowem i przykładem:

1. Zaprowadzić najściślejszą oszczędność, wyrzekając się wszystkich zbytkownych nawyknień.

2. Przyjąć za dewizę każdego kroku: przezorność, czujność i systematyczność.

3. Podwoić intensywność pracy na każdem polu.

4. Zachować jak najskromniejszy strój własny, swych dzieci i wpływać w tym kierunku na domowników i otoczenie.

5. W domach bogatych podejmować gości na przyjęciach towarzyskich tak skromnie, jak tego wymaga ogólny w kraju niedostatek.

6. Zobowiązać artystów wszystkich scen polskich, aby ubiór ich na scenie był tylko w niezbędnej łączności z rolą, bez nadmiernego zbytku, co wywołuje szkodliwe naśladownictwo.

7. Przedstawić właścicielkom i właścicielom wykwintnych magazynów konieczność skromnych wystaw sklepowych.

8. Popierać własny przemysł i handel,

— Dla jeńców — polaków.

W Galicji znajduje się obecnie 40 tysięcy jeńców rosyjskich, między którymi wielu polaków. Dla przyjścia im z pomocą, w Krakowie zawiązał się Komitet Opieki z biskupem przemyskim, ks. Palczarem na czele.

Komitet ten zwraca się do osób dobrej woli, z prośbą o książki do nabożeństwa, elementarze, książki do czytania itp.

Zaofiarowane łaskawie dla jeńców przedmioty, przyjmuje referent dla spraw jeńców, dr. Stanisław Goliński, Kraków, ulica Gołębia, nr. 20. (kj)

— Ze szkół miejskich.

Zapisy dzieci do szkół elementarnych miejskich rozpoczną się, nie jak to poprzednio było przewidywanie 25-go, lecz w poniedziałek, 28 b. m. o godz. 8 rano.

Lekcje rozpoczną się prawdopodobnie nie prędzej jak w poniedziałek 4 września. (kj).

— Szkoła elementarna z ulicy Kelbacha 4 zostanie przeniesioną od 1 września na ul. Brzezińską 22, i będzie mieścić 6 oddziałów.

Zapis uczniów rozpocznie się 1 września. (e)

— W gimnazjum polskiem Tow. „Uczelnia" egzamina wstępne i poprawkowe rozpoczną się w dn. 28 b. m., lekcje zaś 4 września.

— Wczoraj skończył się zapis uczniów do szkoły elementarnej przy „Talmud Torze". Zapisało się przeszło 1000 kandydatów, z których zostanie przyjętych tylko 150.

Egzamina rozpoczną się dzisiaj.

— Ogólna dezynfekcja.

Sekcja sanitarna przystąpiła do przeprowadzenia powtórnej dezynfekcji w naszem mieście.

Tymczasem dezynfekowane są domy i podwórza na Bałutach i na Starem Mieście.

Wczoraj dezynfekowano domy przy ul. Nowomiejskiej. (a)

— Rekwizycja metali.

Termin oddawania metali na punkta zborne przy ulicy Zachodniej 70 i Widzewskiej 95, który ukończył się w sobotę 19 b. m. został przedłużonym do 31 b. m.

Kasa otwartą jest od 8 do 3 po południu. (a)

— Stare wagony tramwajowe.

W związku z rekwizycją metali zaczęto przerabiać wagony tramwajowe przyczem mosiężne klamki, rury i t. p. części będą zamienione na stalowe i żelazne.

Z powodu, że w nowych tramwajach znajduje się dużo miedzi — znajdują się one obecnie w warsztatach, a na mieście kursują wagony starego typu (e.)

— Ostatni termin wymiany bonów

starego typu upływa z dniem 31 b.m.

Wymiana bonów odbywa się w Banku Handlowym przy ul. Spacerowej № 15. Osoby, które do powyżej wymienionego terminu takowych nie zmienią, otrzymają za bony pieniądze dopiero po upływie 3 miesięcy od zawarcia pokoju.

Wypłata wkładów oszczędności złożonych w Banku Państwa odbywa się nadal co tydzień w środy.

— Reparacja chodników.

Z powodu zaniedbania, w jakiem się znajdują chodniki, w niektórych częściach miasta, gospodarze danych dzielnic otrzymali rozporządzenie od policji aby takowe poprawili. (e)

—(o) Z Komisji Zjednoczonych Kooperatyw.

Onegdaj, odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Zjednoczonych Kooperatyw Współdzielczych.

Na zebraniu byli obecni przedstawiciele kooperatyw: „Ognisko", „Łączność", „Robotnik", „Metalowiec" i „Związkowiec".

Zebranie zagaił sekretarz Komisji, p. Wawrzyński, na przewodniczącego powołano p. Jaroszka, delegata kooporatywy „Robotnik".

Po odczytaniu protokułu z poprzedniego zebrania rozpoczęto odczytywanie korespondencji, z której wynika, że składnica spożywcza przy Stow. „Strzecha Robotnicza" zwróciła się do komisji z prośbą o przyłączenie.

Wobec tego, że Stowarzyszenie to jest placówką nacjonalistyczną, a dotychczasowa działalność niezbyt zaszczytnie świadczy o pracach „Strzechy", postanowiono odpowiedzieć odmownie.

Łódzkiemu Stowarzyszeniu Pracowników Handlowych żydów postanowiono odpowiedzieć, że do Komisji są przyjmowane stowarzyszenia, oparte na normalnej ustawie.

Postanowiono od dnia 10 września uruchomić kursa dla instruktorów kooperatyw „Związkowiec" i „Robotnik", posiadających na ten cel specjalne fundusze. Ilość słuchaczów ma wynosić 30 osób.

Kooperatywy wysyłają słuchaczów w stosunku do ilości członków: 1 na 60 czł.

Postanowiono się zwrócić do kooperatyw, wchodzących w skład Komisji, ażeby przysłały szczegółowy wykaz członków, jak również cennik produktów.

Do komisji redakcyjnej jednodniówki wybrano pp. Wawrzyńskiego, Rżewskiego i Szczerkowskiego.

Jednodniówka ma zobrazować szczegółowo powstanie każdej instytucji współdzielczej, jak również zasadnicze podłoże ruchu.

Wobec tego, że kooperatywa mularska „Łączność" nie posiada zarządu, wybranego na walnem zebraniu, co przeczy podstawowym zasadom demokracji, jak również wewnętrzna gospodarka pozostawia wiele do życzenia — z tej przyczyny do czasu przeprowadzenia odpowiednich reform zawiesza się kooperatywę w pracach wspólnych komisji i wyklucza się z Komisji Zjednoczonych Kooperatyw — na przeciąg tego czasu. W wolnych wnioskach poruszono sprawę uregulowania dnia roboczego dla pracowników kooperatyw, lecz z powodu braku czasu odłożono do następnego zebrania.

— (a) **W drodze do Ameryki.**

W ostatnich czasach nadeszło do Łodzi wiele kart okrętowych dla żon i dzieci tutejszych mieszkańców.

Jak się dowiadujemy w przyszłym tygodniu wyjeżdża do Ameryki przez Roterdam kilka kobiet z dziećmi.

— Z targu.

W miarę szybkiego zbliżania się ku końcowi robót w polu, zwiększa się też i dowóz produktów rolnych do miasta. Podobnego dowozu, jak naprzykład na targ wczorajszy nie notowaliśmy przynajmniej od roku.

A więc i ziemniaków i warzyw i owoców było poddostatkiem. Sprzedaż tego pierwszego produktu jednak już od 8—9 rano scentralizowana była w ręku handlarzy i przekupniów, wskutek czego ceny w handlu detalicznym spadły zaledwie do 6 groszy.

Z warzyw — kapusty, marchwi i pietruszki — zatrzęsienie. Włościanie i ogrodnicy do południa wyprzedali dostarczone produkty. Pomimo takiego nadmiaru, ceny są wygórowane.

Owoce za to tanie. Gruszki (pomarańczówki, winiówki, etc.): 8—15 kop.; jabłka (papierówki t. z.): 7—12 kop.; śliwki 10—13 kop.; lepsze gatunki 20—25 kop. za funt.

Grzyby pomimo urodzajów dość drogie: funt 25—40 kop.

Nabiału również dość: ceny mniej więcej jak zwykle. Drób cokolwiek staniał.

Naogół największe ożywienie panowało na targu w Zielonym rynku, mniejsze trochę na Wodnym. (ki)

— Cukier dla tanich kuchen.

Zarządy kilkunastu tanich kuchen miasta naszego zwróciły się do Delegacji Zaprowiantowania z prośbą o wyznaczenie dla użytku tych kuchen odpowiedniej ilości kuchen.

Prośbę umotywowano tem, iż w czasie obecnym, gdy menu kuchenne stanowią w przeważnej części potrawy jarskie z marchwią, kapustą, burakami lub t. p., cukier, jako artykuł bardzo pożywny a głównie zawierający niezbędną dla zneutralizowania goryczki roślinnej osłodę — stanowi przy gotowaniu potraw takich niezastąpiony niczem składnik dodatkowy.

Delegacja prośbę tę uwzględniła o tyle, iż kilku kuchniom, przeznaczonym wyłącznie dla dzieci i młodzieży, przyznała stosowną normę cukru miesięcznie (w ilości od 40 — 60 funtów), zależnie od skali wydawanych dziennie obiadów), (ki)

— (k) **Znalezione paszporty.**

W urzędzie policyjnym znajdują się paszporty Abrama Jankielewicza z Piotrkowa i Jojne Szwarca z Rawy oraz 3 rb. pieniędzy.

— Krewki woźnica.

Policja sporządziła protokuł za stawianie oporu władzy przeciwko włościaninowi z Dąbrówki, Frydrychowi Splecerowi, który nie dał zrewidować policjantowi swego wozu przy wyjeździe z miasta.

Ł. O. S. w Helenowie.

Dyrekcja Ł. O. S., czyniąc zadość życzeniu licznych zwolenników orkiestry, umieściła w programie dzisiejszego XV-tego koncertu symfonicznego zamiast zapowiedzianej symfonji № 7, Beethovena—Symfonję № 5 tegoż kompozytora. Obok symfonji odegrany zostanie poemat symfoniczny. „Noc na Łysej Górze" M Musorgskiego oraz nowe dzieło kompozytora łódzkiego p. G. Tesznera, „Rapsodja polska".

Dyrekcja spoczywa w ręku Bronisł. Szulca. Koncert rozpoczyna się o godz. 7-ej wieczorem.

— Z Pabjanic.

Miejscowy magistrat zatwierdził subsydjum w sumie 275 rb. co dwa tygodnie dla 800 mieszkańców bez różnicy wyznań. (a)

Ze związków i stowarzyszeń.

× **Ze Związku Zaw. Stolarzy.**

Na pierwszem posiedzeniu zarządu nowego Związku podzielono mandaty w sposób następujący: prezesem obrano p. Aleksandra Kulińskiego, wice-prezesami są pp.: Jan Purtal i Piotr Walewski, sekretarzem p. Antoni Purtal, zastępcą p Adam Siciński, skarbnikiem p. Ignacy Seifert.

Postanowiono zwócić się do Rady Związków z prośbą, o otwarcie przy Związku taniej kuchni lub herbaciarni.

Z Warszawy.

:: Ustąpienie inż. Piotra Drzewieckiego.

Zastępca prezydenta i pierwszy burmistrz m. stoł. Warszawy, inż. Piotr Drzewiecki, wystosował do szefa administracji cywilnej generał-gubernatorstwa warszawskiego podanie z prośbą o uwolnienie go od obowiązków w Zarządzie miejskim. Inż. Drzewiecki motywuje swe ustąpienie niemożnością pełnienia nadal odpowiedzialnej pracy, którą od roku zgórą pełni.

:: Głos robotniczy.

Pod tymtytułem zacznie w najbliższej przyszłości wychodzić nowe pismo robotnicze, którego wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym będzie radny socjalistyczny p. J. Ciszewski, (przedst. PPS. lewica.)

:: Krwawa walka z bandytami.

Agenci policji kryminalnej od kilku miesięcy poszukiwali niebezpiecznych bandytów: 25-letniego Jana Banasiewicza i 42-letniego Antoniego Burskiego, za których ujęcie była wyznaczona nagroda 2,000 marek, jakoteż nalepione były na murach plakaty z podobiznami opryszków.

Wreszcie zauważono ich wchodzących do domu przy ul. Rozbrat № 40 do mieszkania Piotra Michnowskiego, milicjanta z 9-go komisarjatu. W mieszkaniu była 39-letnia żona milicjanta, Zofja, oraz jej przybrana córka, 5-letnia Kazimiera Nożowska. Za bandytami wkroczyli agenci policji kryminalnej i żołnierze. Wywiązała się wymiana strzałów przez otwarte drzwi, z mieszkania do sieni i odwrotnie.

W sieni zabity został na miejscu żołnierz, w mieszkaniu—Michnowska i bandyta Banasiewicz, oprócz tego odnieśli rany dwaj żołnierze, z których, po przywiezieniu do szpitala Ujazdowskiego, jeden zmarł. Towarzysz zabitego bandyty, Antoni Burski wyskoczył oknem z I-go piętra i z rewolwerem w ręku zdołał umknąć.

Przy Banasiewiczu znaleziono pas z przeszło setką naboi ów i 3 rewolwery.

W całym domu dokonano szczegółowych oględzin; mieszkanie Michnowskich opieczętowano. Zawiadomiony o wypadku milicjant Michnowski przybył i w bramie został aresztowany. Oprócz niego aresztowano właściciela domu, Bolesława Frączka, urzędnika zarządu m. Warszawy i żonę, Marję, stróża tegoż domu, Augusta Skrzyńskiego i żonę Józefę stróża z sąsiedniego domu № 38 i jego żonę.

Stwierdzono, że Banasiewicz i Burski byli częstymi gośćmi Michnowskich, przytem często byli ucharakteryzowani.

Nowy przedstawiciel Rosji przy Watykanie,

„Kurjer Polski" dowiaduje się od jednej z osób, świeżo przybyłej ze Szwajcarji, że rząd rosyjski mianował swym przedstawicielem przy Watykanie, p. Kazimierza Hulewicza, b. wiceprezesa rządowych teatrów warszawskich.

Nominacja ta nastąpiła na skutek żądania Jego Świątobliwości, aby reprezentant rządu rosyjskiego był wyznania rzymsko-katolickiego.

Kandydaturę p. Hulewicza poparła w ministerjum wpływowa obecnie w Rosji rodzina Trepowych, z którą on jest spokrewniony przez żonę.

Córka wybitnego posła zdradza poważny talent dramatyczny; ukończyła ona z odznaczeniem paryską szkołę dramatyczną.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 22 sierpnia.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk generała-feldmarszałka Hindenburga:

Nad Stochodem rosjanie kontynuowali swe zacięte ataki w okolicy Rudka—Czerwiszcze. Jazda bawarska wraz z dragonami austrjacko-węgierskimi odparła przeciwnika wśród dużych dla niego za każdym razem strat i wzięła do niewoli 2 oficerów i 270 szeregowców, oraz zdobyła 4 karabiny maszynowe.

Skuteczne operacje przeciwko przednim posterunkom nieprzyjacielskim pod Smolarami zakończyły się wzięciem 50 jeńców i 2 karabinów maszynowych.

W odcinku Ługu i Graberki i dalej na południu ataki rosyjskie załamały się w ogólności już w ogniu zatorowym.

Pod Piekarami i Zwyżnem przeciwnik wtargnął na krótko do kawałków rowów; pod Zwyżnem dotychczas nie został on jeszcze wyparty.

Front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola.

Ponowne kontrataki po obydwuch stronach Czarnego Czeremoszu na nasze nowe stanowiska na wzgórzach Szczepańskiem i Kreta, nie odniosły żadnego powodzenia.

Zachodnia widownia wojny.

Walki na północy od Somme ponownie przybrały większe rozmiary.

Liczne ataki angielskie na nasze wygięte naprzód linje, pomiędzy Thiepval a Pozières zostały odparte. Wyskakujący naprzód kąt został utracony.

Na północnym-wschodzie od Pozières i pod lasem Foureaux załamały się w ogniu naszym nieprzyjacielskie kolumny szturmujące.

Zacięte walki rozwijały się o posiadanie wsi Guillemont, do której chwilowo przeciwnik wtargnął. Würtemberski pułk piechoty „Cesarz Wilhelm" odparł zwycięsko wszystkie ataki i utrzymał silnie wieś w swych rękach.

Liczne operacje częściowe francuzów pomiędzy Maurepas a Clery pozostały bez powodzenia.

Na południu od Somme świeżo sprowadzone siły francuskie wykonały atak w odcinku Estrées—Soyecourt. W kontrataku odzyskano ponownie utracone rowy. Jeden oficer i 80 szeregowców pozostali w naszych rękach jako jeńcy.

Bałkańska widownia wojny.

Wszystkie stanowiska serbskie na Malka — Nidze — Planina zostały zdobyte.

Atak postępuje naprzód.

Wielokrotnie krwawo odparty został nieprzyjaciel, który ruszył do kontrataku około Dzemaat Jerji w okręgu Mogelna.

Pomiędzy jeziorami Butkowo a Takinos siły francuskie odrzucone zostały po za Strumę.

Dalej na wschodzie zajęto pasmo Smijnica — Planina.

Naczelne dowództwo wojskowe

Komunikat austrjacki.

WIEDEN, (Urzędowo) 22 sierpnia.

Rosyjska widownia wojny.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Pod Zabiem, Bystrzycą i w okolicy wąwozu Tatarskiego odparte zostały liczne ataki rosyjskie.

Na południowym-zachodzie od Zielonego w zwycięskich walkach oddziały nasze wzięły do niewoli 100 jeńców i zdobyły 2 karabiny maszynowe.

Front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola:

W odcinku Perepelniki — Pieniaki nieprzyjaciel podjął na nowo ataki swe przeciwko armji generała-pułkownika Boehm-Ermollego. Za wyjątkiem wązkiego kawałka rowu, o który toczy się jeszcze walka, pomimo najcięższych ofiar poniesionych przez rosjan, wszystkie stanowiska znajdują się w naszych rękach.

Na kolei prowadzącej z Saren do Kowla i pod Smolarami nieprzyjaciel utracił niektóre wysunięte naprzód rowy, przyczem zdobyto 2 karabiny maszynowe.

Pod Rudką—Czerewiszczami także i wczoraj rosjanie usiłowali zyskać teren na zachodnim brzegu Stochodu. Odparci bez wyjątku wszędzie, utracili tysiące walczących i pozostawili w rękach naszych 2 oficerów, 270 szeregowców i 2 karabiny maszynowe.

Walcząc pośród jazdy bawarskiej, dragoni cesarza Franciszka ponownie stali się godnymi noszonego imienia.

Włoska widownia wojny.

Bez zmiany.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefer,
marszałek polny porucznik.

Co opowiadają rosjanie.

PIOTROGROD, 21. VIII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 20 sierpnia po południu:

Front zachodni: W okolicy na zachód od jeziora Nobel odparliśmy ataki niemców z ciężkiemi dla nich stratami.

Nad Stochodem zajęły wojska nasze w okolicy wsi Rudka — Czerwiszcze dwór Czerwiszcze i kilka wzgórz.

Gorąca walka rozgorzała o posiadanie wsi Toboł, która często zmieniała właściciela i wreszcie pozostała w naszych rękach. Kozacy dońscy zaatakowali nieprzyjaciela i wycięli przeszło 200 austrjaków. W okolicy tej wzięliśmy do niewoli 6 oficerów i przeszło 600 żołnierzy, zdobyliśmy 15 karabinów maszynowych, dwa aparaty do rzucania min, jeden reflektor i pięć aparatów telefonicznych.

W okolicy Körösmerö wypędziły wojska nasze nieprzyjaciela z wzgórz na zachód od ... Woronienki i zajęły je. Nad Białym Czeremoszem wojska nasze wyparły przeciwnika z okolic Dolkopole i posunęły się w kierunku na Fereskule.

Nad strumieniem Kirlibaba, na północy od Kirlibaby, zaatakował nieprzyjaciel obsadzone przez nas wzgórza, został jednak odparty.

Front kaukaski. W kierunku na Diarbekr ... Nasze dzielne wojska wdrapały się na wysoki, niedostępny łańcuch górski na zachodzie od Bingöl Dag (70 klm. na południe od Musz). Na zachodzie od jeziora Nazikgöl (55 klm. na północ od Bitlisu) nasze oddziały wypędziły turków z wąwozu koło wsi Kadjykn i wzięły jeńców w pościgu. Na południowy zachód od jeziora Urmil toczą się walki w okolicy Usznu.

PIOTROGROD, 20. VIII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 20 sierpnia wiecz.:

Front zachodni i kaukaski: Sytuacja jest niezmieniona.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 22-go sierpnia.—Urzędowo donoszą dnia 21 sierpnia po południu:

Na północ od Sommy francuzi w zdobytym świeżo lesie między Maurepas i Guillemont wzięli sześć dział 77-mm. W ciągu nocy ożywiona była wielce akcja artylerii na froncie rzeki Sommy.

Na prawym brzegu Mozy niemcy pod koniec dnia podjęli silny atak na wieś Fleury, poparty gazami płonącymi. Ogień zaporowy, oraz strzały piechoty francuskiej powstrzymały niemców, którzy ponieśli poważne straty.

PARYŻ, 22-go sierpnia. — Urzędowo donoszą dnia 21 sierpnia wiecz.:

Na froncie Sommy baterie francuskie ostrzeliwały rzęsiście umocnienia niemieckie na północ i na południe od rzeki.

W ciągu dnia nie było ataków piechoty.

Na reszcie frontu chwilami przerywana akcja artylerji.

Komunikat bułgarski.

SOFJA, 22 sierpnia.—Sztab generalny donosi 21 sierpnia:

Dnia 20 sierpnia wojska nasze ruszyły do doliny Strumy i podjęły operacje pomiędzy jeziorami Tadyno i Butkovo, odrzucając nieprzyjaciela na prawy brzeg Strumy. Na lewym brzegu obsadziliśmy 11 wsi i wzięliśmy przytem do niewoli 40 jeńców, w tem 1 kapitana, oraz oddział jazdy wraz z jego końmi. Francuzi pozostawili na placu boju wielu zabitych i rannych.

W dolinie Wardaru trwa ożywiony ogień artylerji.

Na prawem skrzydle kontynuowano wczoraj ofensywę.

Wojska nasze, operujące na południu od Floriny, zajęły pasmo Malereska i kontynuowały swój marsz ku południowi.

Posuwając się na wschodzie w kierunku Lerin—Ostrowo wojska, zaatakowały silnie umocnione stanowiska nieprzyjaciela na pasmie Nidze—Planina, którego broniły serbska dywizja dunajska, oraz dwa pułki dywizji wardarskiej.

Wczoraj około godz 6-ej wieczorem opanowaliśmy te stanowiska, oraz wieś Gorniczewo, w której zabraliśmy do niewoli całą kompanję wraz z trzema oficerami. Nieprzyjaciel cofa się w kierunku wschodnim. Nasz pochód naprzód trwa.

Asquith o pokoju.

LONDYN, 22.8. Biuro Reutera donosi: W izbie niższej Asquith, w odpowiedzi na interpelację, oświadczył, iż rząd niemiecki nie ujawnił dotąd żadnej skłonności do zawarcia pokoju, jak tylko na warunkach, które dla niektórych z pośród aliantów byłyby nieznośne lub upokarzające. Nieprawdą jest, by Anglja pod jakimkolwiek względem wywierała wpływ na koalicję. Na zapytanie Dalziela, czy wymieniono jakiekolwiek warunki pokojowe, Asquith odpowiedział: Tylko to, o czem doniosła prasa.

Turcy w armji hr. Bothmera.

BERLIN. — „Po raz pierwszy — jak pisze „Tägl. Rundschau“ — były wymienione w komunikacie sztabu generalnego oddziały wojska tureckiego wysłane do Galicji.

Przed kilku tygodniami wrogie nam państwa zaskoczone były przez wiadomość, że wojsko tureckie jest w marszu na galicyjski teren wojny. Nieprzyjacielscy krytycy militarni łamali sobie głowy, skąd wzięto siły tureckie, i wyrażali mniemanie, że wskutek tego osłabiony front turecki w Persji i Armenji.

W sprzeczności z tymi poglądami turcy właśnie w ciągu ostatnich tygodni, podczas których wysłanie sił tureckich na front galicyjski stało się faktem, odnieśli sukces w walce ze swymi nieprzyjaciółmi. Nie tylko w Armenji zdołali posunąć się naprzód i zdobyć Bitlis oraz Mesz, lecz i w Persji w pochodzie zwycięskim zajęli ważny pod względem strategicznym punkt węzłowy Hamadan.

Niemal w tym samym czasie uwolnili Tripolis od panowania włoskiego. Teraz znów ściągnęli na siebie powszechną uwagę przez powodzenie, osiągnięte na froncie galicyjskim w szeregach armji generała hr. von Bothmera. Wojskom sprzymierzonym udało się tu postawić skuteczny opór przeważającym siłom rosyjskim.

Wzmocnienie armji hr. Bothmera przez wojsko tureckie oznacza, że przyszłym wydarzeniom na tym odcinku frontu towarzyszyć będzie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, powodzenie zoraz większe. Obecność turków na froncie galicyjskim umożliwia jednolitość naszego frontu i dla naszych wrogów jest dowodem utrwalenia naszego.

Obok efektu moralnego, jak i wywołuje ukazanie się turków na galicyjskim terenie wojny, będzie ono miało w przyszłości również znaczenie militarne, gdyż wzmocnienie naszego wojska przez silne oddziały mężnej armji osmańskiej nie może pozostać bez wpływu wobec przemocy rosyjskiej.

Położenie militarne na froncie armji hr. Bothmera, które zastają turcy przy swojem przystąpieniu do akcji, jest następujące: Główne ataki rosjan kierują się na odcinek Zborów — Koniuchy, przeciwko drogom Brzeżany — Kossów, obszarowi na zachód od Monasterzysk.

Cały ten front ciągnie się nad Złotą Lipą; powstrzymał on posuwanie się rosjan naprzód. Jest to zatem odcinek frontu na południe od Brodów, na północ od Dniestru; tworzy on skrzydło północne frontu arcyksięcia Karola.

Dalej na południu łączy się z tą częścią frontu odcinek, który leży tuż za Stanisławowem na zachód po ewakuacji tego miasta. Widzieliśmy, że nasze wojska sprzymierzone na tym terenie pod Stanisławowem cofnęły swoje pozycje dalej na zachód, ponieważ parcie rosjan w tem miejscu było nader silne. Jak wiadomo, Stanisławów był jednym z celów ich posuwania się.

Ukazanie się turków na odcinku frontu, położonym stamtąd na północ mieć będzie na tym terenie działań wpływ pomyślny, gdyż przewaga rosyjska, przed którą ustąpiło wojsko austrjacko-węgierskie, znalazła na naszej stronie wyrównanie wskutek przystąpienia oddziałów tureckich.

Z tego względu nie można będzie przeoczyć tej okoliczności, że akcja sił tureckich na naszym froncie będzie godna uwagi pod każdym względem“.

800 tys. żołnierzy Mackensena.

BERLIN. — Według „Deutsche Tageszeitung“ w bukaresztеńskiej „Mołdawie“ Piotr Carp wystosował ostrzeżenie pod adresem Bratianu:

Pisze on iż zniszczenie Austro-Węgier jest niemożliwością, a ostateczne zwycięstwo Rosji byłoby dla Rumunji nieszczęściem.

Zwraca uwagę na bezskuteczność ofensywy koalicji nad Sommą i na to, że natarcie Brusiłowa jest powstrzymane.

W Siedmiogrodzie—pisze dalej Carp—zbierają się liczne wojska austro węgierskie i niemieckie, a pod Mackensenem stoi 800,000 ludzi czyli dosyć na to aby oprzec się ewentualnemu natarciu Rumunji na Bułgarję i odeprzeć atak wojsk salonickich Saraila.

Bratianu wie, że Rumunja nie posiada dostatecznej ilości amunicji. Nie podobna się ruszyć, aby zająć Siedmiogród. Jest tylko jedna droga: przyłączenie się do mocarstw centralnych, aby odzyskać Besarabję.

Z półwyspu Bałkańskiego.

HAGA, 22.8. — Biuro Reutera donosi z Salonik: Po usunięciu się wojska greckiego z Demir Hissaru patrole bułgarskie ukazują się nieustannie na prawym brzegu Strumy, gdzie już kilkakrotnie doszło do potyczek z oddziałami kawalerji angielskiej.

KOPENHAGA, 22.8. „Politiken“ donosi z Paryża: Walka na froncie bałkańskim jest w pełnym toku. We wszystkich państwach bałkańskich, zaczynając od Rumunji, aż do Grecji, zwłaszcza zaś w krajach bezpośrednio zainteresowanych, ostatnie wiadomości wywołały wielkie wrażenie. Półwysep drży wobec burzy, wysyłającej już błyskawice. Wojsko serbskie, stojące już w górach Gewgheli, marzy o odzyskaniu utraconego kraju, jaki ma zdobyć z powrotem. Zewsząd kierują się spojrzenia na front salonicki. Wszyscy oczekują wiadomości w obawie i naprężeniu.

ATENY, 22.8. Poseł bułgarski, Passarow, zawiadomił prezesa ministrów greckich Zaimisa, że ofensywa bułgarska zaczęła się zajęciem kilku ważnych punktów strategicznych na terytorjum greckiem. Zaimis był po południu w pałacu Tatoi na audjencji u króla.

Turcy w Galicji.

BAZYLEA, 22.8. „Baseler Nachrichten“ donoszą z Piotrogrodu: Obecność sił tureckich na froncie wschodnim stwierdzili również rosjanie. Sprawozdawcy wojenni pism piotrogrodzkich twierdzą, iż chodzi tu o znaczny kontyngens turecki.

Układy austrjacko - węgierskie.

BUDAPESZT, 22.8. Układy pomiędzy rządami austrjackim a węgierskim toczyły się w ciągu całego dnia wczorajszego. W południe ministrowie austrjaccy gościli u prezesa ministrów, hr. Tiszy. Prezes ministrów, hr. Stürgkh wraz z innymi członkami rządu austrjackiego powrócił po południu do Wiednia.

WIEDEN, 22.8. Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi, że w sobotę ponownie odbyła się dłuższa narada ministrów. Prezes ministrów wraz z niektórymi ministrami udał się wczoraj do Budapesztu w celu dalszego prowadzenia rokowań w sprawach ekonomicznych. Powrót z Budapesztu nastąpi prawdopodobnie dzisiaj.

Włosi w Salonikach.

SALONIKI, 22.8. Agencja Havasa donosi: Onegdaj o godz. 2 po południu rozpoczęło się lądowanie wojsk włoskich, na czele których kroczyła orkiestra sprzymierzonych, otoczona oddziałami wojsk francuskich, angielskich i rosyjskich. Lądowanie trwa dalej.

BERN, 22.8. Dzisiejsze poranne dzienniki włoskie zamieściły wiadomość o wylądowaniu wojsk włoskich w Salonikach. Według „Corriere della Sera“, oddział włoski wskutek swej siły, uzbrojenia i składu, jest zupełnie samodzielny. „Secolo“ i „Popolo d'Italia“ zaznaczają, że obecnie włosi walczyć będą bezpośrednio przeciw wojskom niemieckim. „Popolo d'Italia“ spodziewa się stąd przeciwdziałania politycznego.

W Rumunji.

BUKARESZT, 32.8. W uzupełnieniu wiadomości o ostatniej audjencji Carpa i Majorescu u króla, pisma donoszą, że obaj ci przywódcy konserwatystów rumuńskich wyrazili zdanie, iż Rumunja wobec mocarstw centralnych powinna w dalszym ciągu zachować neutralność życzliwą. Król powraca dziś do Bukaresztu.

Bratianu, a Wielka Rumunja.

BUDAPESZT, 22.8. Do prezesa ministrów, Bratianu udała się deputacja, żądająca urzeczywistnienia narodowego ideału utworzenia Wielkiej Rumunji.

Bratianu odrzekł: Macie panowie słuszność, lecz musicie wziąść pod uwagę, iż popełniacie małą niedokładność w rozumowaniu waszym: W razie, urzeczywistnienia Wielkiej Rumunji każdy z ośmiu miljonów rumunów będzie uważał czyn ten za swoją zasługę, w razie zaś niepowodzenia w naszej sprawie, wina zostanie jedynie mnie przypisana. A zatem pozwólcie, panowie, iż nad sprawą tą jeszcze się zastanowię.

CASINO

Od wtorku, 22 sierpnia 1916 r.
2 nowe atrakcje!
JAN SMOTRYCKI
JADWIGA JEZIERSKA.
Ponadto: STELLA D'ARTE, BOROWSKA, SZELLER, REDEN, BALET i BLANCARD.
Początek o godz. ... wieczorem. Kasa ...
otwarta od ...

Na froncie kaukaskim.

BUDAPESZT, 22.8. Pisma tutejsze podają depeszę z kaukaskiej kwatery głównej, według której na całym terenie walk za Kaukazem odbywa się przegrupowywanie armji rosyjskiej, zwłaszcza w obwodzie Erzerumu. Urzędnicy konsulatu rosyjskiego wyjechali do Teheranu.

Wyczekiwanie bitwy morskiej.

YMUIDEN, 22.8, Przybywające tutaj parowce rybackie donoszą o krążeniu licznych okrętów wojennych angielskich i niemieckich. Wszystko przemawia za tem, że oczekiwać należy bitwy morskiej.

Angielska flota napowietrzna.

HAGA. — „Daily Express" donosi, że nowe wojenne balony sterowe Anglji nie dorównają jeszcze, być może „zeppelinom", w każdym bądź razie jednak są one zbudowane bardzo dokładnie, posiadają dużą szybkość i są dość zwrotne.

Pomoc Portugalji dla koalicji.

WROCŁAW, 22.8. „Schlesische Zeitunn" donosi z Amsterdamu:

Jednogłośnie komunikują z Londynu, Paryża i Lizbony, że w Londynie, w związku z wizytą portugalskiego prezesa ministrów Costa została postanowiona i określona czynna pomoc Portugalji.

W końcu sierpnia zostanie wysłana pierwsza dywizja portugalska z Lizbony do Bordeaux, a następnie na zachodni teren wojny.

W połowie oraz w końcu września zostaną przesłane dalsze dwie dywizje.

Wszystkie koszta przejmuje koalicja to jest wypożycza rządowi portugalskiemu 150 miljonów franków oraz zapewnia dostawę amunicji i broni.

Król włoski przy bitwie nad Isonzo.

MEDJOLAN, 22.8. „Secolo" donosi, iż szósta walka nad Isonzo rozpoczęła się w obecności króla.

Trzecia kampanja zimowa?

PARYŻ, 22.8. „Petit Parisien" opublikował z upoważnienia ministerjum wojny artykuł uspakajający ludność, w którym dowodzi, iż ofensywa nad Somme może czynić jedynie powolne postępy, dopóki artylerja niemiecka nie straci przewagi nad francuską. Artykuł konkluduje, iż należy przygotować się do trzeciej kampanji zimowej.

Sprawa polska w Rosji.

SZTOKHOLM, 22.8. Donoszą z Piotrogrodu, że na jednem z ostatnich posiedzeń ministrów rozważano „kwestję polską". Minister spraw zagranicznych, Stuermer, zreferował projekt swego poprzednika, Sazonowa. Projekt ten wywołał gorące rozprawy, przyczem wielu ministrów podkreślało nieaktualność zasadniczego rozwiązywania obecnie kwestji polskiej. Projekt autonomji Polski Sazonowa odrzucono, uznano natomiast za rzecz wskazaną ogłoszenie w najbliższym czasie komunikatu urzędowego, potwierdzającego odezwę w. ks. Mikołaja Mikołajewicza. Komunikat ten ma być zwięzły i jak się dowiaduje „Russkoje Słowo", nie będzie zawierał żadnych szczegółów, co do przyszłego ustroju Polski.

„Przestroga dla królów" Lloyda George'a.

ROTTERDAM, 21 sierpnia. Lloyd George miał mowę w Criccieth, w której powiedział, że można być zadowolonym z obecnego położenia. Pierwszy raz czuje on, że kleszcze czwórporozumienia coraz więcej ściskają. Powiedział, że anglicy wkrótce usłyszą, jak orzech pęknie i będą mogli wyjąć jądro. Anglja musi się zatroszczyć, żeby na przyszłość wojna już więcej nie mogła wybuchnąć. Naród angielski ponosi teraz większe ofiary, aniżeli to kiedykolwiek uważał za możliwe. Miara żądań angielskich musi też odpowiadać ponoszonym ofiarom. Anglja musi odnieść niezaprzeczone zwycięstwo, zwycięstwo, któremuby nie mógł zaprzeczyć żaden profesor niemiecki, i któreby było przestrogą dla każdego panującego, który zasiada, albo będzie zasiadać na tronie, dla wszystkich królów i ich doradców. Sumienie świata kulturalnego pociągnie ich do odpowiedzialności za wszelką zbrodnię przeciwko prawu narodów i uczciwości. Teraz trzeba raz na zawsze skończyć z wojnami.

Reforma prawa wyborczego w Anglji.

ROTTERDAM, 22.8. Na zapytanie członka stronnictwa liberalnego, Simona, Asquith odpowiedział w izbie gmin, że wkrótce odbędzie się konferencja w sprawie zreformowania prawa wyborczego. Komisji tej rząd przedstawi nowy swój projekt.

Przyszłe monopole.

BERLIN. Dzienniki berlińskie donoszą, że urząd skarbu Rzeszy opracowuje projekty różnych monopoli państwowych, które mają być wprowadzone po wojnie przy ogólnej reformie finansów państwa niemieckiego.

W. ks. Mikołaj.

KOPENHAGA. — Pisma tutejsze donoszą, że wbrew pogłoskom, jakoby w. ks. Mikołaj Mikołajewicz miał być odwołany ze stanowiska głównego dowódcy na Kaukazie, z otrzymanego świeżo „Russk. Słowa" wnosić można, że pogłoski te są bezpodstawne. W wymienionem piśmie jest mianowicie telegram w. księcia do króla angielskiego, w odpowiedzi na depeszę tego ostatniego. Z telegramów wynika, że w. książę wciąż przebywa w Tyflisie i stoi na czele wojska kaukaskiego. Ostatniemi czasy obiegały wieści, że cesarz powołał go głównej kwatery. Wieści te już na pierwszy rzut oka nie wydawały się prawdopodobnemi, obecnie zaś „Russkoje Słowo" zaprzecza im ostatecznie.

Wybuch w Charlottenburgu.

BERLIN, 22.8.—W domu przy Wallstrasse 95, w Charlottenburgu, nastąpił dziś rano gwałtowny wybuch gazów, który zburzył 3 i 4 piętro, oraz ściany wewnętrzne w domu. Gruzy zasypały trzech mieszkańców, z których dwaj ponieśli śmierć na miejscu, trzeci zaś jest śmiertelnie raniony. 9 osób odniosło ciężkie oparzenia, wiele osób raniły odłamki szkła.

Eksplozja.

LONDYN, 21.8. Urzędowo donoszą, że dziś po południu w Yorkshire nastąpił wybuch w fabryce amunicji. Szczegółów brak, zdaje się, że są ciężkie straty w ludziach.

Powiększenie wojska hiszpańskiego.

GENEWA, 22.8.—Z Madrytu donoszą: Rząd hiszpański wystąpił do parlamentu z projektem reorganizacji armji, która ma być na stopie pokojowej podwyższona z 40,000 do 180,000, z czego 50,000 żołnierzy przeznaczonych ma być stale dla Maroka. Rezerwy pozwolą, w razie wojny, stan pokojowy ze 180 000 podnieść szybko na 400,000 żołnierzy.

Bomby na dworcu w Lozannie.

BAZYLEA, 22 VIII. — „Baseler Nachrichten" donoszą: Na dworcu w Lozannie znaleziono kufer, niewiadomego adresata, który już od jesieni znajdował się w składnicy dworca lozańskiego.

Na żądanie zarządu ekspedycyjnego, został kufer urzędowo otwarty.

Między podwójnemi ścianami kufra znaleziono 36 bomb wybuchowych, których siła wybuchowa wystarczyłaby na wysadzenie w powietrze całego miasta. Przypuszczalnie bomby te były przeznaczone na wysadzenie w powietrze zakładów elektrycznych w Północnych Włoszech. Śledztwo w toku.

Polska w prasie obcej.

„N. W. Tageblatt" przynosi feljeton „Bilder aus Sibirien", poświęcony omówieniu martyrologji polskiej na Sybirze, przedstawionej w obrazach Aleksadra Sochaczewskiego, który wystawia je w pracowni swojej wiedeńskiej na Jacquingasse. „N. Fr. Presse" zaś ogłasza artykuł Tadeusza Rittnera „Für Freiheit und Recht", zwracający Niemcom uwagę na świeżo wydaną przez N. K. N. książeczkę o celach i działaniach Legjonów polskich.

Ofiary.

W dniu 20 sierpnia r. b. za staraniem uczennic p. Siennickiej Walci Wojciechowskiej i Irenki Lelewskiej z urządzonej zabawy dziecinnej zebrano w drodze składek dla głodnych dzieci do uznania redakcji Rbl. 10 60 i 1 Mk. 30 f.

Łódzka druga 8-kl. Szkoła Handlowa
(Dzielna 50-A).
Zawiadamia, że egzaminy wstępne i poprawkowe do wszystkich klas od wstępnej do 7-ej włącznie rozpoczną się dnia 28 sierpnia.
Kancelarja przyjmuje podania codziennie od godz. 11 do 1. 1554—7

W Progimnazjum Polskiem
Józefa Radwańskiego
w Łodzi, Zawadzka 9.
Egzaminy wstępne i poprawkowe zaczną się w poniedziałek, 28 sierpnia o g. 8 i i pół r. lekcje 1 września.

Gimnazjum Żeńskie
i specjalna Szkoła Przygotowawcza dla analfabetek od 6 lat
MARJI HOCHSTEINOWEJ w Łodzi,
WÓLCZAŃSKA № 23.
Egzaminy od 27 sierpnia lekcje 3 września Zapisy i informacje codziennie od godz. 5 do 7 4

Zawiadomienie.
Podajemy do wiadomości naszych Szan. Odbiorców, że od wtorku, dn. 22 b. m. począwszy, **marki** w rachunku przyjmujemy po **50 kop.**
Związek zawodowy przemysłu piwowarskiego w Łodzi.
1732—1

Resztki, Cegielniana 43.
Sprzedaż do 3 po poł. z 40 % tan. n. e zw. Uwaga: STAŁA CENA. Towar wełna z jedw. i bat. na bluzki od rb 1 50 do rb. 3. Szewioty, Boston Melanże, czar. z biał. w kratki i w paski, Muślin—de-len, Alpaga i t. d. na damsk. i męzk. kostjumy od r. 8, — rb. 20 Materjały balowe i żałobne, na fartuchy i różne chustki i t. d.
Cegielniana 43, w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej,

Kto ryzykuje, ten wygrywa!
Wielka Hamburska Loterja Państwowa. Kolosalne szanse przedstawia Hamburska Loterja Państwowa, ciągnienie której wkrótce nastąpi
Miljon marek
jest ew. największą główną wygraną. Może być również jedna z następujących wygranych.
Mk. 900000, 890000, 880000, 870 000, 860000 850000, i t. d. specjalnie.
Mk. 500000, 300000 200000, 100000 i t. d.
Loterja składa się z 7 kl. Większe wygrane I—7 klasy są: ew. **Marek 50000, 60000 70000, 80000, 90000, 100000** i jeden miljon marek.
Losy do pierwszej klasy wysyłam po cenie urzędowej:
Mar. 2.50 **Mar. 5** **Mar. 10**
1/4 losu **1/2 losu** **za 1/1 los**
Tabelki wygranych i pieniądze wygrane **szybko** wysyłam po każdem ciągnieniu, plany oficjalne **bezpłatnie.** Poleca się zamawianie **kilka** losów, gdyż wówczas szanse wygrania znacznie się powiększają. Klijentom moim wypłaciłem już 7-krotnie wielkie premja, ostatnio 2-krotnie w jednym roku.
Ponieważ zamówienia zawsze bardzo licznie napływają i losy zapasowe szybko są rozchwytywane, polecam **jaknajszybsze** zamawianie takowych.
I. Dammann, Hamburg.
KÖNIGSTRASSE 25.
Firma założona w 1851 roku
Najstarsza i największa znana Kolekta Główna.
Należności najlepiej przek. pocz. Porto tylko 20 fen. (listy koszt. 15 fen.) Subkolektorzy którzy pragną za prowizję i na korzystnych warunkach przyjąć losy do 348 Państwowej loterji, z e c h c ą niezwłocznie zwrócić się do mnie.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielęgnowania Chorych „Bykur Cholim" niniejszem zawiadamia, iż w piątek, dn 25 sierpnia r. b. jako w rocznicę śmierci
b. p. Rozalja z Birnbaumów Hirschberg
odbędzie się nabożeństwo żałobne w synagodze przy Nowym Rynku № 10, o godzinie 12 w południe, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

Lekarz — dentysta
P. Żytnicka
powróciła
Konstantynowska № 9
przyjmuje od 9—1 i od 3—7

Dr. Med.
Wł. Polakowski
choroby kobiece i akuszerja
Nawrot № 1
przyjmuje od godziny 5 do 7

Proszę żądać wszędzie
atramenty
szkolne i kolorowe, tylko:
Marjana Wacława
GLINSKIEGO.

Ogłoszenia drobne:

A! A! A! A! A! Meble nowe i używane w wielkim wyborze, oraz łóżka metalowe najtaniej sprzedaje z powodu zastoju magazyn mebli Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front. 1634 10

A. A. Meble różne: łóżka, szafy, bieliźniarke, otomanę, tremo stół krzesła, różne drobiazgi sprzedam [illegible] tanio. Piotrkowska 173 sklep tab[illegible]

Agent energiczny człowiek konia potrzebny [illegible] № 20 — 18. 1715—1

Anna Gross zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1721—1

Biuro próśb konsulenta prawnego G. Peysera. Piotrkowska 79 5

Helena Kosicka zgubiła paszport niemiecki. wydany w Łodzi. —1

Ignacy Kunce zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1728—1

Józefa Matyczyńska zgubiła paszport niemiecki. wydany w Łodzi.

Kupię bryczkę używaną w dobrym stanie. Adresy proszę zostawiać w administracji „Kurjera Łódzkiego". 1726—10

Marjanna Stanowska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1730—1

Potrzebne są **Bukieciarki i Uczennice,** panienki inteligentne posiadające język polski i niemiecki w mowie i piśmie, proszę o oferty Piotrkowska 225 p. L. Kołaczkowska, od godz. 9-ej do 2-ej po poł. 1650—2

Potrzebna francuska na 2 godziny popołudniowe za pokój z dopłatą; Piotrkowska 31 m. 7, od 2 do 4 popoł. 1681—3

Potrzebny czeladnik kowalski. ul. Kiełbacha № 18. 1734—1

Poszukuje się 1 pokoju umeblowanego z osobnem wejściem i kuchenką obok w okolicy na południe od ul. Głównej. Oferty pod „Nauczyciel" Kurjer Łódzki 1731—2

Przyjmę dwuch uczniów na stancję. ul. Wólczańska 91 m. 36

Przyzwoitą panią przyjmę na mieszkanie Konstantynowska 33 — 7

Stanisław Cegielski zgubił paszport niemiecki, wydany w Chodeczu. 1729—1

Sprzedam mleczarnię za bardzo nizką cenę z powodu wyjazdu Wiadomość ul. Konstantynowska 41.

Zgubiłam bransoletkę złotą w niedzielę, jadąc tramwajem od Emilji do Przejazd między godziną 3 — 5 Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot za nagrodą, gdyż dla mnie jest to rzecz pamiątkowa J. Kokowski Emilji 6 1715—2

Zaginęły dwa paszporty niemieckie wydane w Łodzi na imię Józefa Dolewskiego i Katarzyny Dolewskiej 1720—1

Wydawca i redaktor naczelny **Antoni Książek** (Zachodnia 37). W drukarni St. Książka Zachodnia 37.